

Z FILOLOGII ŚLEDCZEJ.
O ALEKSANDRZE GILAREWSKIM,
OBDUCENCIE ZWŁOK SIERGIEJA JESIENINA — RAZ JESZCZE

GRZEGORZ OJCEWICZ

Profesor Emeritus, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,
Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Polska
e-mail: gojcew@poczta.onet.pl
(nadesłano 22.08.2014; zaakceptowano 24.11.2014)

Abstract

**Of the investigative philology.
Once again on Alexander Gilarevsky, the forensic medical examiner
of Sergey Yesienin**

In this article the author mentions Alexander Gilarevsky, a forensic medical examiner, who conducted the autopsy of Sergey Yesienin in Obuchovsky Hospital, Leningrad, on 29 XII 1925. Thanks to getting to new documents it was possible to update the previous findings described in the monograph on *The Murder of Sergey Yesienin*. (2009) The author concludes that Alexander Gilarevsky was probably born in 1855, he was not a Professor of Medicine, he never had an academic degree, and he never dabbled in any research or didactics. Nevertheless, those facts do not determine that the Leningrad forensic medical examiner did not have the medical skills on a professor level or the attributes of mind that characterized the true professors of the Tsar era, for whom honour was as important as their own life and the judgement of history.

Key words

Investigative philology, Alexandr Gylarevsky, expert witness, forensic handwriting analysis, autopsy of Sergey Yesienin in Obuchovsky Hospital.

Резюме

Из следственной филологии. Об Александре Гиляревском, судебном враче, проводящем вскрытие трупа Сергея Есенина — ещё раз

В данной статье автор представляет личность судебного медика, Александра Гиляревского (1855–1931?), который 29 декабря 1925 года в Обуховской больнице г. Ленинграда провёл вскрытие трупа Сергея Есенина. Благодаря доступу к новым материалам, стала возможной актуализация прежней информации, заключённой в монографии *Zabójstwo Sergiusza Jesienina* [*Убийство Сергея Есенина*] (Szczytno 2009). Автор приходит к выводу, что Александр Гиляревский родился, по всей вероятности, в 1855 году, не был профессором медицины, не обладал научным званием, не занимался научными исследованиями и университетской или академической дидактикой. Эти факты не противоречат, однако, тому, что ленинградский врач обладал медицинскими умениями на профессорском уровне и умственными качествами, характерными для настоящих профессоров царских времён, для тех, кому честь была не менее важной, чем собственная жизнь и положительная оценка дана историей.

Ключевые слова

следственная филология, Александр Гиляревский, судебный медик, анализ почерка, вскрытие трупа Сергея Есенина в Обуховской больнице.

Artykuł Zinaidy Moskwiny *O Gilarewskim* powstał w 2009 roku, lecz dopiero dwa lata później miał swój edytorski debiut, gdy wszedł do najnowszego tomu poświęconego Sergiuszowi Jesieninowi — *Sergej Eсенин. Не умру я, мой друг, никогда. Воспоминания, статьи, речи, интервью, документы об обстоятельствах гибели С.А. Есенина*¹. Ten niewielki, bo liczący zaledwie trzy strony tekst, dostarczył nieznanym mi wcześniej danych o leningradzkim medyku, dokonującym sekcji zwłok tragicznie zmarłego poety. Stanowił zarazem źródło nowych pytań, których rozwiązaniem zajmuje się młoda subdyscyplina filologiczna, jaką jest filologia śledcza.

Zinaida Moskwinina, chociaż z wykształcenia jest inżynierem, a z zamiłowania przewodnikiem po literaturze, rozpoczyna swój tekst niczym zawodowy detektyw i podaje materiał wyjściowy, na który składają się następujące teksty:

1. Послужной список Александра Гиляревского из *Российских медицинских списков* (*Wykaz przebiegu służby z Rosyjskich wykazów medycznych*);

¹ З. Москвина. *О Гиляревском*. [W:] *Сергей Есенин. Не умру я, мой друг, никогда. Воспоминания, статьи, речи, интервью, документы об обстоятельствах гибели С.А. Есенина*. Сост. С. Есенина, А. Прокопенко, В. Паршиков, С. Лучкина, З. Москвина, С. Колосова, А. Есенина, Москва: Ай Пи Эр Медиа 2011, s. 614–616.

2. Регистрационная карточка судмедэксперта, заполненная рукой А.Г. Гиларевского летом 1920 года (Karta rejestracyjna eksperta medycyny sądowej, wypełniona ręką A.G. Gilarewskiego latem 1920 roku);
3. Статистические данные об удавлениях и повешениях по Петроградской губернии за 1921 год (Dane statystyczne o uduszeniach i powieszeniach w Guberni Piotrogrodzkiej w 1921 roku);
4. Циркуляры Народного комиссариата здравоохранения (Okólniki Narodowego Komisarjatu Zdrowia);
5. Д.П. Косоротов, *Основные правила составления судебно-медицинских актов о вскрытии мертвых тел*, Санкт-Петербург 1900 (podręcznik autorstwa Dmitrija Piotrowicza Kosorotowa *Podstawowe zasady sporządzania sądowo-lekarskich aktów podseksyjnych*).

Pierwsza rzecz, na którą natychmiast zwróciłem uwagę po zapoznaniu się z danymi wyjściowymi Moskwiny, była informacja zawarta w punkcie drugim, z którego wynikało, że Aleksander Gilarewski **własnoręcznie wypełnił kartę rejestracyjną**. Z przywołanego tekstu można było wywnioskować, że karta ta się zachowała, a jeśli tak, to powinna istnieć realna szansa na rozwiązanie kolejnej ważnej zagadki związanej z autentycznością tzw. aktu Gilarewskiego². W trakcie czynności śledczych udało się ustalić, że w swoim czasie siostrzenica Sergiusza Jesienina, Swietłana Pietrowna Jesienina (1939–2010), zwróciła się z prośbą do Biura Ekspertyzy Sądowo-Lekarskiej w Sankt Petersburgu o udostępnienie tzw. aktu Wittenberga, czyli protokołu sekcyjnego sporządzonego przez Aleksandra Gilarewskiego. Z archiwum Biura przysłano Swietłanie Pietrownej nie tylko kopię danego aktu, lecz także kopię karty rejestracyjnej Gilarewskiego. Według rosyjskiego jesieninologa, Swietłany Łuczkińskiej, najprawdopodobniej, kopię wspomnianej karty Swietłana Pietrowna przekazała po wykorzystaniu zaprzyjaźnionej z nią Zinaidzie Władimirownej Moskwinie, która przygotowywała wówczas artykuł o leningradzkim medyku. Od tego momentu, wraz ze śmiercią Swietłany Pietrownej, ślad karty się urywa. Lecz nie do końca i nie na zawsze.

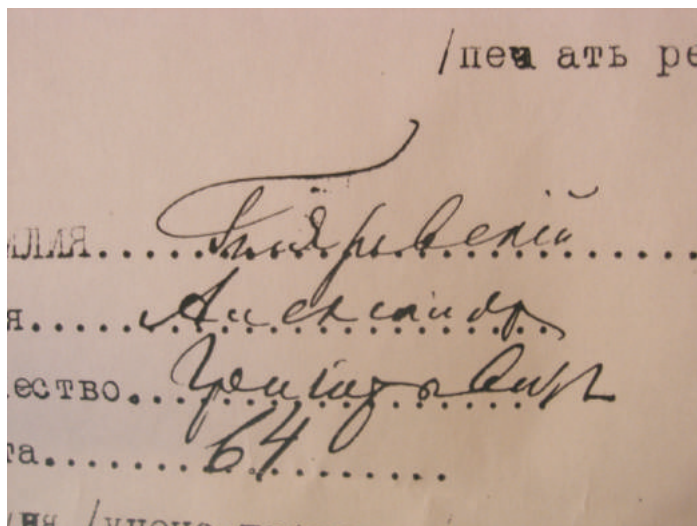
Zanim zobaczyłem tę kartę, przyjąłem, że jak każdy dokument tego typu musiała ona zawierać co najmniej takie dane, jak imię, imię odojcowskie i nazwisko osoby, która dokonuje rejestracji. Przy założeniu, że rzeczywiście kartę tę wypełnił sam Gilarewski, można byłoby porównać charakter pisma z pismem widocznym w akcie Gilarewskiego. Byłoby to niezwykle ważne porównanie, ponieważ Gilarewski — jak zaznacza Moskwin — przekazuje swoją kartę rejestracyjną w 1920 roku, w momencie, gdy nie ma jeszcze absolutnie żadnego medycznego związku z Sergiuszem Jesieninem i — najprawdopodobniej — z OGPU. A więc — charakter pisma Gilarewskiego z 1920 roku, chociaż może się różnić od tego z 29 grudnia 1925, albowiem sytuacja emocjonalna była wtedy nadzwyczajna³, powinien jednak zachować charakterystyczne cechy

² Tzw. akt Gilarewskiego odnosi się do orzeczenia, jakie po zakończeniu sekcji zwłok Sergiusza Jesienina wystawił 29 XII 1925 r. Aleksander Gilarewski, biegły medycyny sądowej. Z orzeczenia tego wynikało, że przyczyną śmierci poety była asfiksja, wywołana uciskiem pętli na szyję. Na tej podstawie wywnioskowano, że Jesienin popełnił samobójstwo przez samopowieszenie. Więcej: G. Ojcewicz, R. Włodarczyk, D. Zajdel. *Zabójstwo Sergiusza Jesienina. Studium kryminalistyczno-historycznoliterackie*. Szczytno: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, 2009.

³ Tego dnia w Szpitalu Obuchowskim w Leningradzie Aleksander Gilarewski przeprowadził sekcję

indywidualne, pozwalające na ocenę, czy kartę rejestracyjną i akt posekcyjny pisała ta sama osoba.

Trzeba jednak pamiętać, że w 1920 roku Gilarewski mógł mieć 65 lub 69 lat, a w 1925 — 70 lub 74 lata, a wiek człowieka, jak twierdzą grafolodzy, istotnie wpływa na charakter pisma i potrafi nawet odzwierciedlać chroniczne lub bieżące schorzenia psychosomatyczne piszącego⁴. Szkoda, pomyślałem na początku, że Moskwiną nie zamieściła fotografii tego dokumentu i, kończąc artykuł, wyraziłem przypuszczenie, że, być może, autorka miała nawet taki zamiar, lecz, najprawdopodobniej, nie uzyskała zgody na wykonanie kopii. Kończyłem wówczas akapit przypuszczeniem, że trop związany z kartą rejestracyjną Gilarewskiego na pewno warto niezwłocznie podjąć i to, co jeszcze możliwe w związku z nim, uczynić, aby utrwalił kolejny ślad w wyjaśnianiu autentyczności aktu anatomopatologicznego otwarcia zwłok Jesienina sporządzonego przez Aleksandra Gilarewskiego. I proszę: upłynęło zaledwie kilka tygodni od chwili, gdy napisałem te słowa, by szczęśliwym zbiegiem okoliczności i dzięki współpracy z reżyserem Władimirem Parszиковem oraz Swietłaną Łuczkiną, udało się dotrzeć do czterech fragmentów karty rejestracyjnej Gilarewskiego⁵. Oto one:

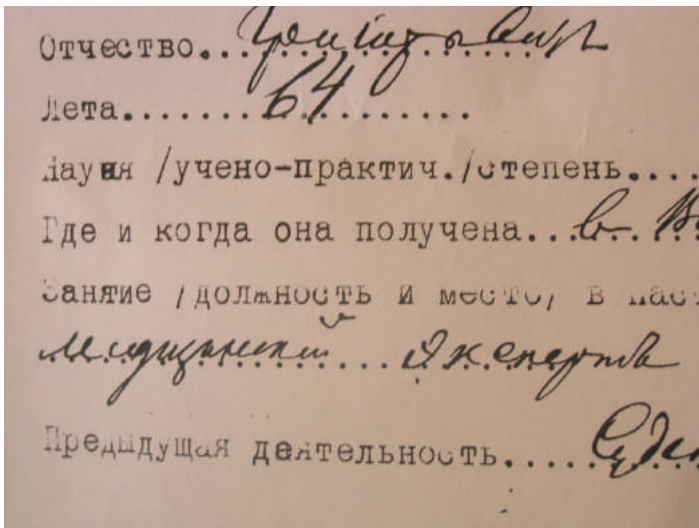


Fot. 1. Górny lewy fragment karty rejestracyjnej Aleksandra Gilarewskiego (lato 1920)
Autor nieznan. Ze źródła Swietłany Łuczki.

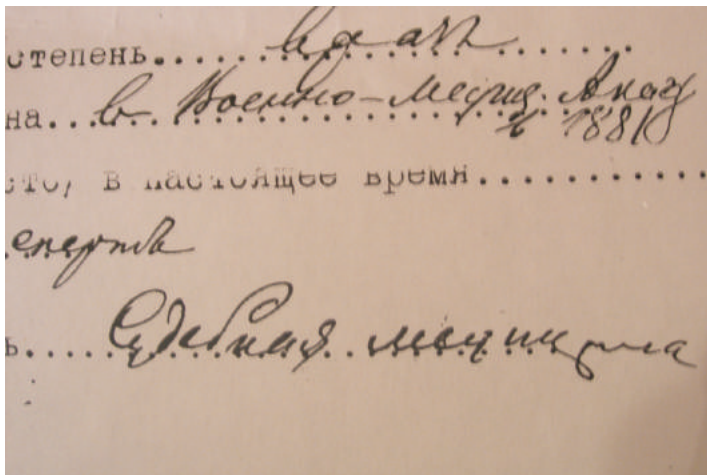
zwłok Sergiusza Jesienina.

⁴ Od dawna na fakt wzajemnej zależności pisma od stanu psychosomatycznego człowieka zwracali uwagę najwybitniejsi grafologowie. Zob. np.: H. Kwieciński. *Wpływ stanu psychicznego i fizycznego na pismo*. [W:] H. Kwieciński. *Grafologia sądowa (zasady ekspertyzy dokumentów i analizy pisma)*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska, 1936, s. 97–102; H. Kwieciński. *Wpływ chorób psychicznych na pismo*. [W:] H. Kwieciński. *Grafologia sądowa...*, s. 103–182; R. Schermann. *Pismo a człowiek*. [W:] R. Schermann. *Pismo nie kłamie. Psychografologia z ilustracjami*. Kraków: Księgarnia Powszechna, 1939, s. 85–132; J.P. Zajączkowski. *Choroba, lęk i zagrożenie w charakterze pisma*. [W:] J.P. Zajączkowski. *Grafologia. Charakter pisma mówi wszystko o człowieku*. Warszawa: Rój, 1990, s. 12–13.

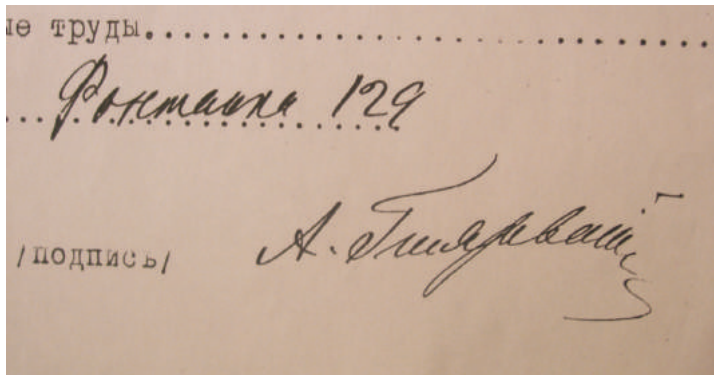
⁵ Skany otrzymałem od Swietłany Łuczki — za co bardzo dziękuję.



Fot. 2. Środkowy lewy fragment karty rejestracyjnej Aleksandra Gilarewskiego (lato 1920)
 Autor nieznan. Ze źródeł Swietłany Luczkiny.

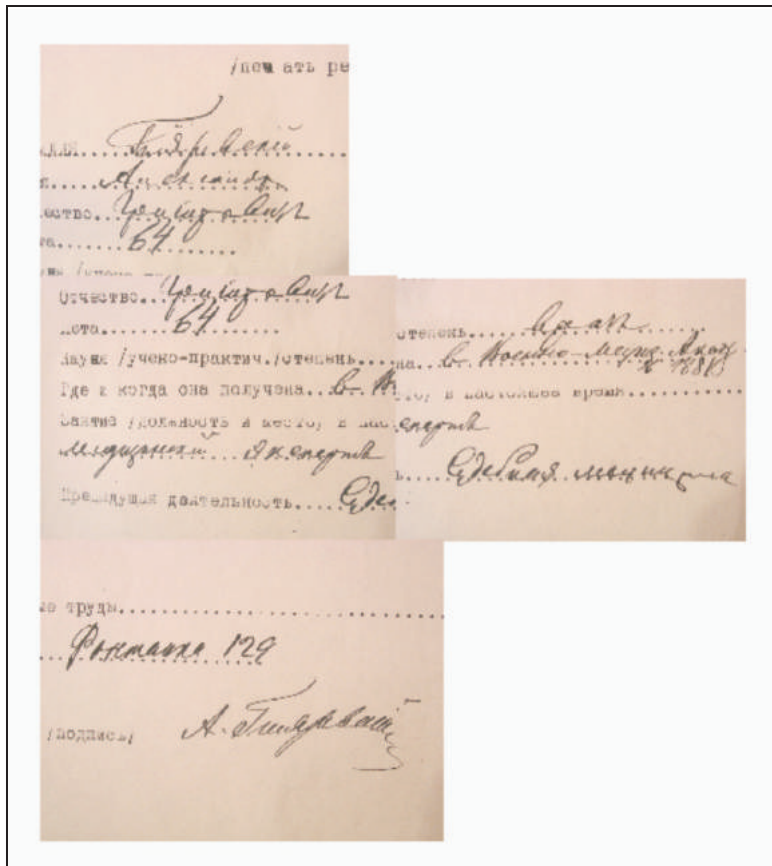


Fot. 3. Środkowy prawy fragment karty rejestracyjnej Aleksandra Gilarewskiego (lato 1920)
 Autor nieznan. Ze źródeł Swietłany Luczkiny.

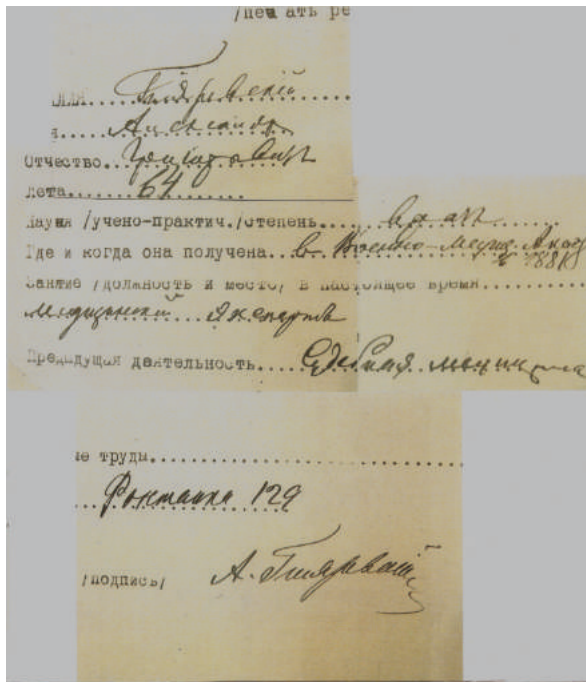


Fot. 4. Dolny prawy fragment karty rejestracyjnej Aleksandra Gilarewskiego (lato 1920)
Autor nieznany. Ze źródeł Światłany Luczki.

Dysponując tymi fragmentami, dokonałem następnie kolejnych rekonstrukcji całości karty i otrzymałem poniższy rezultat:



Fot. 5. Zestawienie czterech elementów karty rejestracyjnej Aleksandra Gilarewskiego:
pierwszy etap rekonstrukcji
Opracowanie własne — G.O.



Fot. 6. Zestawienie czterech elementów karty rejestracyjnej Aleksandra Gilarewskiego: drugi etap rekonstrukcji
Opracowanie własne — G.O.

/печать регистрации/

ФАМИЛИЯ

Имя

Отчество

Лета

Наука /учено-практич./ степень

Занятие /должность и место/ в настоящее время

.....

Предыдущая деятельность

Научные труды

Адрес

/подпись/

Fot. 7. Wzór czystej karty rejestracyjnej, którą musiał wypełnić Aleksander Gilarewski: trzeci etap rekonstrukcji
Opracowanie własne — G.O.

Karta rejestracyjna Aleksandra Gilarewskiego dostarcza wielu cennych informacji i pozwala na postawienie przysłowiowej kropki nad „i” nad kilkoma ważnymi kwestiami związanymi z autentycznością tzw. aktu Gilarewskiego. Zaczniemy od daty urodzin petersburskiego medyka.

Większość znanych mi źródeł wskazuje na rok 1855 jako moment narodzin Aleksandra Grigorjewicza Gilarewskiego, ale nie wszystkie tak czynią. Na przykład Eduard Chłystałow twierdzi, że Gilarewski urodził się w 1870 roku, byłby zatem o 15 lat młodszy w stosunku do roku 1855: to dość istotna różnica, która może wpływać na zdolności mentalne i operacyjne medyka sądowego⁶. Natomiast Jurij Molin i Wiktor Nazarov, autorzy artykułu poświęconego świetlanej pamięci Gilarewskiego twierdzą, że urodził się on w 1851 roku i wiedzę swoją opierają, jak podają, na określonych dokumentach, które mogą, ich zdaniem, budzić badawcze zaufanie, jak: *Российские медицинские списки, информаторы Весть Санкт-Петербург, Весть Петроград, Весть Ленинград*, dane z periodycznych wydań przedrewolucyjnych⁷. I gdyby nie karta rejestracyjna, można byłoby dać wiarę temu, o czym donoszą Molin i Nazarov, tymczasem przywołany przez Moskwinę dokument przesądza w danej kwestii. Jeśli sam Gilarewski pisze w oficjalnym formularzu zgłoszeniowym, że ma 65 lat, to jestem skłonny najbardziej wierzyć właśnie jemu i przyjąć, że **przyszły obducent Jesienina urodził się w 1855 roku, ewentualnie 1856**, wszystko bowiem zależy, od tego, w którym miesiącu ktoś przyszedł na świat. W odniesieniu do roku 1920, tj. momentu wypełnienia karty rejestracyjnej, wiek 64 może sugerować, że Gilarewski urodził się po dacie, w której wypełniał formularz, może we wrześniu albo jeszcze później, tj. po okresie lata, na które wskazuje Moskwiną. Owszem, są mocne argumenty, by przyjąć za Molinem i Nazarovem oraz Łuczkiną, że Gilarewski urodził się w 1851 roku, lecz są też poważne wątpliwości, które pozwalają lokować datę przyjścia na świat przyszłego obducenta, jak on sam i Moskwiną, w roku 1855. Najmniej prawdopodobna jest wersja Chłystałowa, który wskazał na 1870 rok jako czas narodzin Gilarewskiego.

Nie tylko z rokiem urodzin Gilarewskiego są problemy, albowiem data jego śmierci także nie jest pewna, chociaż nie ma w tym przypadku tak istotnych rozbieżności: według jednych badaczy **zmarł on albo zginął lub też zaginął w 1931 roku**, według innych, jak na przykład Moskwiny — rok później, w 1932. Eduard Chłystałow napisał, że los Gilarewskiego po 1925 roku, czyli wkrótce po wykonaniu sekcji Jesienina, nie jest znany, podobnie jak losy jego żony Wiery Dmitrijewnej Gilarewskiej (z domu Gołowaczewej, 1871–1931?), która najprawdopodobniej była represjonowana razem z mężem w czasach stalinowskich i razem z nim zginęła lub zaginęła w nieznanych okolicznościach⁸. Z kolei Swietłana Łuczkiną, gdy pisze, że w latach 1917–1927 Aleksander Gilarewski mieszkał w Leningradzie przy ulicy Fontanka 129/3, zaprzecza informacji Chłystałowa. Podaje ponadto, że aż do roku 1930 Gilarewski pracował jako medyk sądowy w Spasskim Rejonie Leningradu⁹, następnie Spasskim Podrejonie, 2.

⁶ Э. Хлысталов. *Как убили Сергея Есенина*. [Online] <<http://lib.rus.ec/b/22874/read>> (21.05.2013).

⁷ Ю.А. Молин, В.Ю. Назаров. *Памяти Александра Григорьевича Гиляревского*. «Проблемы экспертизы в медицине» 2007, № 28–4, s. 44–48.

⁸ Tamże.

⁹ Dalej będzie mowa o cyrkule jako jednostce podziału administracyjnego Petersburga. Zapewne

Rejonie Miejskim, Rejonie Centralnym. Znana z dociekliwości badawczej i rzetelności Łuczkińska zapewne dysponowała wystarczająco wiarygodnym materiałem, aby upublicznić swoje ustalenia¹⁰. Łuczkińska swoją wyprawę do leningradzkiego mieszkania Gilarewskiego kończy informacją, że medyk ten był najstarszym ekspertem z zakresu medycyny sądowej, albowiem w 1925 roku miał 74 lata¹¹. To z kolei świadczyłoby, że Gilarewski nie urodził się w roku 1855, lecz jednak w 1851, jak uważają Molin i Nazarov¹².

Zinaida Moskwina podaje, że w 1881 roku Aleksandr Gilarewski ukończył Wojskową Akademię Medyczną w Sankt Petersburgu. Fakt ten również przemawiałby na korzyść roku 1855 jako daty urodzin przyszłego obducenta martwego ciała poety, gdyż w 1881 roku Gilarewski miałby wówczas 26 lat, a więc byłby to okres jak najbardziej odpowiadający ukończeniu studiów medycznych. Tymczasem Molin i Nazarov korygują nie tylko datę urodzin Gilarewskiego podaną przez Moskwinę, lecz także nazwę ukończonej przez niego uczelni, pisząc, że był on absolwentem Imperatorskiej Akademii Medyczno-Chirurgicznej i otrzymał dyplom 19 grudnia 1879 roku, sama zaś szkoła wyższa zmieniła nazwę dwa lata później na Imperatorską Wojskową Akademię Medyczną. Co ciekawe, razem z Gilarewskim uczelnię tę w 1879 roku ukończyli tak znani przedstawiciele świata nauki, jak — w przyszłości — wybitny epidemiolog Siergiej M. Łukjanow (1855–1935), noblista w dziedzinie fizjologii Iwan Pawłow (1849–1936), pionier higieny Iwan I. Kijanicyn (1855–po 1911), profesor medycyny sądowej Dmitrij P. Kosorotow (1956–1925), sławny ginekolog i położnik Dmitrij O. Ott (1855–1929) i zwolennik fizycznych metod leczenia Władimir A. Sztange (1856–1918). Warto zwrócić uwagę, że zarówno Łukjanow, Kijanicyn i Ott urodzili się w 1855 roku i ukończyli studia medyczne w 1879, a więc w wieku 24 lat. Fakt ten ponownie stawia przed nami najbardziej prawdopodobną datę urodzin Gilarewskiego: może jednak 1855? Chociaż, gdy spojrzymy na rok urodzenia Pawłowa, to widzimy, że wybitny fizjolog rosyjski był w tej gromadce absolwentów najstarszy, ponieważ przyszedł na świat w 1849 i byłby wtedy o dwa lata starszy od Gilarewskiego, lecz akademię medyczną ukończyli w tym samym roku. Podobnie Sztange — urodzony w 1856, ale dyplom lekarza uzyskał w wieku 23 lat, co znaczy, że już w XIX wieku studia medyczne w Rosji nieobowiązkowo trwały tak samo długo dla każdego studenta.

Ponownie niezwykle pomocna w wyjaśnianiu ważnych kwestii okazała się karta rejestracyjna Gilarewskiego. Wynika z niej niezbitnie, że ukończył on Akademię Wojskowo-Medyczną¹³ w 1881 roku, a nie, jak twierdzą Molin i Nazarov — w 1879. Gilarewski mógł nawet świadomie opuścić przymiotnik „Imperatorska”, by uniknąć skrajzeń z carską przeszłością, do której władza bolszewicka była nastawiona skrajnie negatywnie. Tak więc, po roku urodzin otrzymaliśmy kolejne dwa autorskie sprosto-

rejony (dzielnice) są pojęciem późniejszym i odnoszą się do okresu rządów bolszewickich, lecz mogą być co do istoty tożsame.

¹⁰ С. Лучкина. *Путерские адреса Есенина. ГИЛЯРЕВСКИЙ А.Г.* [Online] <<http://esenin-1925.livejournal.com/4879.html>> (21.05.2013).

¹¹ Tamże.

¹² Ю.А. Молин, В.Ю. Назаров. *Памяти Александра Григорьевича...*, s. 45.

¹³ Jest to więc wariant nazwy uczelni najbardziej zbliżony do tego, który podaje Moskwina: Wojskowa Akademia Medyczna.

wania dotyczące nazwy uczelni (choć w tym przypadku Gilarewski mógł nie do końca zadbać o pełną nazwę) i roku jej ukończenia. Wątpię, by Gilarewski świadomie podawał w karcie rejestracyjnej nieprawdę w najistotniejszych kwestiach, zbyt bowiem wiele by wtedy mógł ryzykować.

Po studiach, jak podaje Moskwin, Gilarewski pracował z początku jako lekarz nieetatowy, następnie jako lekarz w Szpitalu Aleksandrowskim, po czym został pomocnikiem lekarza prowadzącego praktykę prywatną i jednocześnie tzw. lekarzem sanitarnym, aby po tych etapach samemu otworzyć praktykę prywatną¹⁴. Molin i Nazarov są dokładniejsi, wskazują bowiem, że to latem 1881, a więc dopiero po 1,5 roku od uzyskania dyplomu medyka, Gilarewski zostaje nieetatowym lekarzem Stołecznego Zarządu Lekarskiego (Столиное врачебное управление, СВУ)¹⁵. To uściślenie co do instytucji nie jest nieistotne, jeśli wiemy, że pracownicy Stołecznego Zarządu Lekarskiego byli lekarzami policyjnymi. A zatem od 1881 roku datowałyby się staż Gilarewskiego jako lekarza policyjnego i jego więzi — zakładam, że wyłącznie o charakterze medycznym — z organami spraw wewnętrznymi. Ponadto Molin i Nazarov wskazują, że to od 1884 roku Gilarewski objął posadę medyka w Szpitalu Aleksandrowskim, noszącym wtedy imię *Na pamiątkę 19 lutego 1861 roku*¹⁶, i od 1885 roku był pomocnikiem lekarza prowadzącego praktykę prywatną w Cyrkule Spasskim i jednocześnie — lekarzem sanitarnym. W latach 1890–1903 Gilarewski również wspomagał lekarza prywatnego, lecz tym razem w Cyrkule Wyborskim Sankt Petersburga i tak samo — do 1899 — pozostawał lekarzem sanitarnym w tym rejonie stolicy. W okresie 1903–1904 Gilarewski sam już był lekarzem prywatnym w Cyrkule Wyborskim, a przez następnych 12 lat, tj. od 1905 do 1917, — przyjmował prywatnie pacjentów w Cyrkule Spasskim. Tak więc do 1917 roku, czyli do czasu rewolucji październikowej, Gilarewski zajmował się wyłącznie leczeniem ludzi i nie prowadził żadnej pracy naukowej ani dydaktycznej. Co ważne, 23 grudnia 1904 roku Gilarewski otrzymał tytuł radcy stanu, a w grudniu 1911 został nagrodzony prestiżowym orderem Świętego Stanisława II klasy, takim samym, jaki posiadał również Antoni Czechow¹⁷. Musiały zatem Gilarewskiego cechować od-

¹⁴ Lekarz sanitarny to współcześnie inaczej lekarz higienista. Do jego obowiązków należy obecnie — i zapewne należała w czasach Gilarewskiego — kontrola przestrzegania norm sanitarno-higienicznych związanych z produkcją żywności i jej przechowywaniem oraz warunkami pracy człowieka w konkretnym środowisku. Lekarz higienista powinien znać przede wszystkim podstawy higieny i ochrony zdrowia, anatomię i fizjologię człowieka, prawodawstwo sanitarne, wzajemne relacje między środowiskiem a człowiekiem i jego zdrowiem, zasady organizacji i przeprowadzania przedsięwzięć zdrowotnych. Od lekarza higienisty żąda się posiadania określonych cech charakteru, jak stałość emocjonalna, uważność, wysoka odpowiedzialność, spostrzegawczość, znaczna pojemność pamięci długotrwałej, umysł analityczny, rozwinięte myślenie praktyczne, pryncypialność. Zob. np. hasło: *санитарный врач*. [Online] <<http://job.h11.ru/cgi-bin/dic.cgi>> (23.05. 2013).

¹⁵ Jeśli było tak, jak piszą Molin i Nazarov, to powstaje pytanie, co robił Gilarewski od momentu ukończenia studiów (XII 1879) do lata 1881? Gdyby jednak Gilarewski ukończył studia na przykład w czerwcu 1881, wówczas od lata mógłby rozpocząć uprawianie zawodu.

¹⁶ 19 lutego 1861 roku car Aleksander II (1818–1881) zniósł prawo pańszczyżniane w Rosji. Z tej okazji wybito 4 sztuki złotego medalu pod nazwą „19 февраля 1861”. Co ciekawe, otrzymał go tylko car Aleksander II.

¹⁷ Order Św. Stanisława przyznawano w XIX wieku m.in. za zasługi w rusyfikacji Polaków. Przy-

powiednio szlachetne cechy charakteru lub musiał się odpowiednio w oczach władzy zasłużyć, aby otrzymać tak ważne królewsko-cesarskie odznaczenie.

Świetłana Łuczniaka wymieniła tylko jeden adres, pod którym Gilarewski przebywał przez 10 lat, tj. w okresie 1917–1927: Fontanka 129/3. Adresów jednak było więcej, ale każdy z nich wiązał się z miejscem pracy lekarza, albowiem w tamtych czasach lekarze policyjni mieli obowiązek mieszkania na terytorium, w którym pracowali jako medycy. Dzięki Molinowi i Nazarovowi wiemy, że w latach 80. XIX wieku Gilarewski mieszkał na prospekcie Wozniesińskim (Вознесенский проспект) 57 oraz na Fontance (Фонтанка) pod numerem 101. W latach 90. XIX wieku — na ulicy Simbirskiej (Симбирская улица) pod 12, Nadbrzeżu Wyborskim (Выборгская набережная) pod 7 i na ulicy Tichwińskiej 2 (Тихвинская улица). Na początku wieku XX Gilarewski mieszkał przy ulicy „12 kompania Pułku Izmailowskiego” (12-я рота Измайловского полка) pod numerem 13 i na Fontance pod 133. Brak jest na chwilę obecną jakichkolwiek danych wskazujących na miejsce zamieszkania Gilarewskiego po 1927 roku. Podobnie brakuje danych o dacie zawarcia związku małżeńskiego z Wierą Dmitrijewną i o tym, czy Gilarewscy mieli w ogóle dzieci¹⁸.

Po rewolucji październikowej zmienia się wiele w rzeczywistości samej Rosji, następują także zmiany w życiu Gilarewskiego. Nowa władza szuka lojalnych lekarzy, którzy specjalizowaliby się w medycynie sądowej. Narodowy Komisariat Zdrowia rozpoczyna organizowanie kursów służących zdobywaniu pożądaných przez władze kwalifikacji. W 1920 roku z Piotrogradu dotarło do ówczesnego ministerstwa zdrowia w Moskwie osiemnaście kart rejestracyjnych medyków sądowych, wśród których była też karta najstarszego z lekarzy — 64-letniego Aleksandra Gilarewskiego; najmłodszy lekarz, niejaki W.Sz. Eisenberg, liczył wówczas 30 lat. Jak zauważa Moskwin, tylko Gilarewski nie postępuje z należytą starannością: opuszcza datę wypełnienia karty, nie podaje numeru mieszkania, nie stawia pieczęci lekarza prywatnego. Fakty te dziwią, albowiem władza bolszewicka przywiązywała przecież dużą wagę do formalności, zwłaszcza gdy dokumenty były wysyłane do stolicy. Musiały zatem być istotne przyczyny, dla których kartę Gilarewskiego przyjęto w Piotrogradzie i dalej — niekompletną — przekazano do Moskwy, inaczej wątpię, by urzędnicy świadomie narażali się na szykany. Być może ważniejsze od braków w karcie rejestracyjnej było zgłoszenie jako takie, z którego by wynikało, że władza bolszewicka pozyskała lekarza czasów carskich o określonej renomie, lojalnego i skłonnego do współpracy. Na fakt trudności z pozyskiwaniem personelu medycznego po roku 1917 wskazuje także Moskwin, pisząc między innymi, że bolszewicy zadbali o bardzo wysokie wynagrodzenie dla lekarzy, doceniając ich wysiłek włożony w zwalczanie cyklicznych epidemii tyfusu, cholery czy hiszpanki: w 1925 roku medyk sądowy otrzymywał 300 rubli miesięcznie, a więc prawie 10-krotnie więcej niż inni, albowiem średnia płaca w Leningradzie wynosiła

znanie tego orderu w I klasie równało się nadaniu dziedzicznego szlachectwa. Kawalerem carskiego orderu św. Stanisława I klasy był na przykład Ilja Uljanow (1831–1886), ojciec Władimira Uljanowa znanego powszechnie jako Lenin (1870–1924).

¹⁸ Jeśli przyjmiemy, że Gilarewski urodził się w 1851 roku, a wiadomo, że Wiera Gołowaczewa przyszła na świat w 1871 roku, okazuje się, że pomiędzy małżonkami była spora różnica wieku wynosząca 20 lat (jeśli Gilarewski urodził się w 1855, to różnica wynosiła wówczas 16 lat).

wówczas 35 rubli. Medycy sądowi mieli także zapewnione bezpłatne przejazdy tramwajem, a bilety wówczas nie należały do tanich¹⁹.

Z karty rejestracyjnej Gilarewskiego płynie jeszcze jedna informacja opuszczona przez Moskwinę i prostująca jej tok rozumowania. Autorka zasugerowała bowiem, że dopiero w 1920 roku Gilarewski przekwalifikowuje się na medyka sądowego, co nie odpowiada rzeczywistości. Gilarewski w karcie rejestracyjnej w rubryce „Zajęcie (funkcja i miejsce) obecnie” pisze: „ekspert medyczny”, a wiersz niżej, uzupełniając rubrykę „Poprzednia działalność”, wpisuje: „medycyna sądowa”. Stąd prosty wniosek, że Gilarewski uprawiał zawód medyka sądowego przed 1920 rokiem. Jak długo? Na razie brak danych, ale fakt ten potwierdza, że Gilarewski dysponował wystarczającym doświadczeniem nabytym na przykład w ciągu 5–6 lat, aby profesjonalnie przeprowadzić oględziny zewnętrzne i sekcję zwłok Sergiusza Jesienina.

Myślałem dotąd i pisałem o Gilarewskim jako o profesorze medycyny, tak bowiem tradycyjnie określa się go w źródłach rosyjskich. Tymczasem Moskwina zauważa, że był on wyłącznie zwykłym lekarzem, który przez prawie czterdzieści lat leczył ludzi (tj. w okresie 1881–1920) i dopiero po rewolucji październikowej, gdy liczył sobie 62 lata, rozpoczął specjalizację w medycynie sądowej. To bardzo ważne spostrzeżenie, które prowadzi nas wprost ku pytaniom o rzeczywiste kwalifikacje Gilarewskiego jako eksperta i biegłego medyka sądowego. Jeśli przyjmiemy, że Gilarewski zaczął się przekwalifikowywać już od 1917 roku, wówczas trzeba przyjąć, że do 29 grudnia 1925 roku miał ośmioletnie doświadczenie. Brak jest danych, które informowałyby, ile sekcji zwłok przeprowadził on w latach 1917–1921. Moskwina dotarła do źródła, z którego wynika, że w 1921 roku w Piotrogradzie i guberni zanotowano 13 uduszeń oraz 15 przypadków powieszenia jako śmierci nagłych. Ponieważ medyków sądowych było w tym okresie w Piotrogradzie 18, a przypadków powieszenia 15, wynika stąd, że co najmniej trzech lekarzy nie miało okazji, by przeprowadzić sekcji zwłok wisielca, przy założeniu, że każdy medyk musiał mieć tego typu doświadczenie obducenta. Mogło zresztą być też tak, że nie istniał powyższy wymóg, a więc w skrajnym przypadku Gilarewski mógłby przeprowadzić wszystkie sekcje wisielców w 1921 roku. Nie znamy także danych z okresu 1922–1925, z których by wynikało, w ilu sekcjach zwłok uczestniczył Gilarewski czynnie — jako operator, a w ilu jako na przykład nauczyciel przyuczający do zawodu młodszych kolegów. Tak czy inaczej, musiały zaistnieć określone i ważne okoliczności skoro 29 grudnia 1925 roku przeprowadzenie sekcji zwłok Jesienina powierzono właśnie Gilarewskiemu.

Wtedy, 29 grudnia 1925 roku, mógł to być zwykły przypadek podyktowany szczególnym czasem związanym z przygotowaniem do Nowego Roku, a więc i odczuwalną absencją wśród młodszego personelu medycznego. Gilarewski jako siedemdziesięcioletek raczej na huczną imprezę się nie wybierał, a więc był najprawdopodobniej na dyżurze i dlatego to jemu właśnie przypadło przeprowadzenie oględzin zwłok Jesienina oraz ich sekcjonowanie. Mogło być i inaczej, tak mianowicie, że władza bolszewicka wytypowała Gilarewskiego do tych czynności, licząc na jego lojalność albo go po prostu zastraszając. Jedno jest pewne: z wypowiedzi Moskwiny wynika, że Gilarewski nigdy nie był profesorem, nie zajmował się nauką, nie wykładał na uniwersytecie,

¹⁹ 3. Москвина. *О Гиляревском*. [W:] *Сергей Есенин. Не умру я, мой друг, никогда...*, s. 615.

nie pisał artykułów naukowych, nie miał uczniów sławiących imię mistrza. Fakt ten potwierdza w 1920 roku sam Gilarewski, który rubrykę „Prace naukowe” pozostawia w karcie rejestracyjnej pustą. I pewne jest także to, że jedynie akt anatomopatologicznego otwarcia zwłok poety stanowi jaskrawy wyłom w kolekcji aktów sekcyjnych sporządzonych przez Gilarewskiego. Najlepszym tego przykładem jest wielokrotnie przywoływany w takich momentach akt sekcyjny niejakiego Wittenberga, który popełnił samobójstwo przez powieszenie. Moskwinina nie bez sarkazmu pointuje swój tekst: „Ironia losu: gdyby pracował człowiek jak należy, wszyscy by o nim zapomnieli, a wybrał oszustwo i trafił do historii”²⁰. Nie sposób jednak się zgodzić z tą opinią badaczki. To prawda, Gilarewski przeszedł do historii wraz z Jesieninem i aktem o sekcji poety. Ten akt nie mógł być po prostu inny, tj. nie mógł odzwierciedlać prawdy obiektywnej, albowiem jego sporządzenie i podpisanie przez medyka sądowego oznaczałoby wyrok śmierci wydany na siebie i swoją rodzinę. Zresztą wyrok ten i tak został podpisany, a jedynie data jego wykonania wydłużyła się nieco w czasie, o 6–7 lat, i skutki wyroku dotknęły również żony Gilarewskiego: Stalin nie tolerował świadków swoich zbrodni i nie pozwalał im zbyt długo żyć²¹. Dlatego powtarzam tutaj wyrażoną w monografii o *Zabójstwie Sergiusza Jesienina* tezę o zakodowanej postaci rzekomo nieudolnego aktu anatomopatologicznego otwarcia zwłok poety, który w ocenie Moskwininy jest zaledwie „kiepskim konspektem”²².

Dla mnie dokument sporządzony przez Gilarewskiego pozostaje dowodem na odwagę obducenta, świadomą grę z przedstawicielami OGPU i samym Stalinem oraz przykładem wykoncypowanego komunikatu medycznego czytelnego wyłącznie dla znawców. Znawcy zaś, jak wybitny patomorfolog profesor Fiodor Morochow (1919–2005), poznali się na przesłaniu Gilarewskiego, chociaż przez długi czas musieli milczeć²³. W całej tej historii związanej z aktem Gilarewskiego jest jeszcze jeden fakt, o którym nie wolno milczeć. Myślę o sytuacji, w której nigdy nie doszłoby do zweryfikowania zapisów obducenta ze znanymi trzema fotografiami poety ze stołu sekcyjnego w prosektorium Szpitala Obuchowskiego w Leningradzie. Fotografie te bowiem jawnie przeczą oględzinom zewnętrznym, których wyniki umieścił Gilarewski w akcie o śmierci Jesienina. Bez tych fotografii mielibyśmy tylko relację obducenta, fotografie zaś wzmacniają tezę o nieprzystawalności aktu do rzeczywistości: liczne istotne przemilczenia, niedopowiedzenia i niejednoznaczności medyka korespondują pozytywnie z moim przekonaniem, że Gilarewski liczył się z zachowaniem w archiwach OGPU aktu anatomopatologicznego otwarcia zwłok poety i dlatego konstruował go w określony sposób. Jak podkreślają Molin i Nazarov, na początku lat 70. XX wieku

²⁰ Tamże, s. 616.

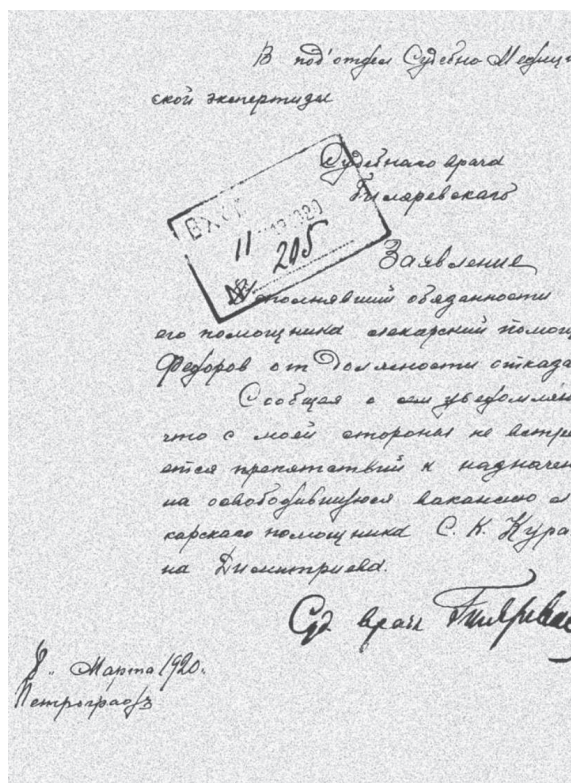
²¹ To zastanawiające, że zarówno Aleksander Gilarewski, jak i jego żona umierają, najprawdopodobniej na zesłaniu, w tym samym, 1931 roku. Umierają lub zostają skazani na zapomnienie, co w tamtym czasie także oznaczało śmierć. Zob. np. zapis 264531 na <<http://ru.rodovid.org/wk>> (22.05.2013).

²² З. Москвина. *О Гиляревском*. [W:] Сергей Есенин. *Не умру я, мой друг, никогда...*, s. 616.

²³ Ф. Морохов. *Память учит и обязывает. Правда и ложь об убийстве Есенина*, Ярославль: спецвыпуск газеты «Голос профсоюзов», 1995; *Ложь и правда о гибели Есенина*, «Русь» 1994, № 11, s. 106–114; *Убийство поэта: О трагической судьбе С. А. Есенина*. «Молодая гвардия» 1994, № 7, s. 180–198.

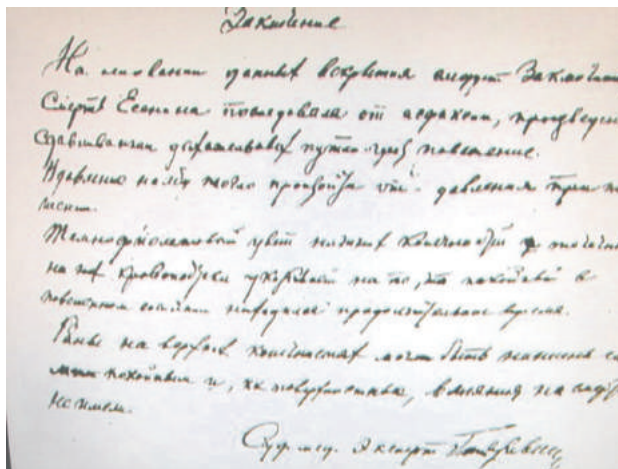
patriarcha rosyjskiej medycyny sądowej, profesor Wiktor I. Mołczanow (1913–2003), na spotkaniu z początkującymi ekspertami z zakresu medycyny sądowej wystawił Gilarewskiemu jako człowiekowi piękne świadectwo i wyraził się o jego umiejętnościach medycznych w samych superlatywach, w tym — o jakości aktu anatomopatologicznego otwarcia zwłok Jesienina. To dodatkowy argument w sporze o solidność z historycznym podtekstem czy rażące niechlujstwo i fałszowanie obiektywnej prawdy w prawie stuletniej dyskusji na temat okoliczności i przyczyny nagłej śmierci jednego z najwybitniejszych twórców Rosji.

W poszukiwaniu odpowiedzi na zagadki historii przyjrzyjmy się trzem dokumentom związanym z Gilarewskim i sprawą Jesienina. Zwróćmy uwagę na charakter pisma utrwalonego w oświadczeniu Gilarewskiego, skierowanym przez niego do Pododdziału Medycyny Sądowej w Piotrogradzie 8 marca 1920 roku. W oświadczeniu tym informuje on, że nie widzi przeszkód, by wymieniony przez niego lekarz zajął wakuujące stanowisko pomocnika lekarskiego. Mnie najbardziej w tym dokumencie interesuje podpis Gilarewskiego, poprzedzony tradycyjnie informacją o uprawianej profesji: „суд. врачъ” — lekarz sądowy. Zaznaczam, że nie dokonuję tutaj ekspertyzy grafologicznej, albowiem nie dysponuję oryginałami tekstów, lecz opieram jedynie swoje spostrzeżenia na tym, co widzę.



Fot. 8. Oświadczenie napisane przez Aleksandra Gilarewskiego 8 marca 1920 roku w Piotrogradzie w sprawie obsadzenia wakatów pomocnika lekarza. Autor nieznan.

Źródło: Ю. Молин, В.Ю. Назаров, Александр Григорьевич Гиларевский. *Прощальный поклон. «История Петербурга»* 2007, nr 6, s. 20.



Fot. 9. Orzeczenie obducenta Aleksandra Gilarewskiego z 29 grudnia 1925 roku o przyczynie śmierci Sergiusza Jesienina — fragment tzw. aktu Gilarewskiego. Autor nieznany.

Źródło: <http://esenin.ru> (23.05.2013)



Fot. 10. Zestawienie podpisów Aleksandra Gilarewskiego: a) oświadczenie z 8 marca 1920 roku, b) karta rejestracyjna z lata 1920 roku, c) akt z 29 grudnia 1925 roku
Opracowanie własne — G.O.

W oświadczeniu z 8 marca 1920 roku Gilarewsky używa w podpisie tylko nazwiska. Rosyjskie duże „Г”, inicjujące podpis, zostało zaopatrzone w charakterystyczny zawijas

nad górną częścią litery oraz pętlę w dolnej części litery. Charakterystyczne w podpisie Gilarewskiego są jeszcze cztery elementy:

- 1) litera „я” jest wyraźna i wyższa od trzeciej litery, tj. od litery „и”²⁴;
- 2) litera „р” układa się równolegle w stosunku do litery „Г”, przy czym nie jest to w tym przypadku „р” pętlicowe, lecz raczej „р” pałkowe;
- 3) litera „В” jest pętlicowa;
- 4) podpis kończą zapewne zawijasy składające się z układu, który trudno w tym przypadku ustalić, albowiem ta część podpisu nie jest widoczna w oświadczeniu.

Wszystkie te elementy odnajdziemy w następnym dokumencie — karcie rejestracyjnej z lata 1920 roku. Oczywiście, żaden podpis nigdy idealnie nie jest taki sam, lecz zachowuje on cechy najważniejsze. W podpisie Gilarewskiego w karcie rejestracyjnej da się zauważyć, co następuje:

- 1) rosyjskie duże „Г”, inicjujące podpis, zostało zaopatrzone w charakterystyczny zawijas nad górną częścią litery oraz pętlę w dolnej części litery, przy czym daszek nad literą „Г” w podpisie jest mniej fantazyjny od tego z 8 marca 1920 roku; warto jednak zwrócić uwagę, że litera ta zachowuje swój fantazyjny daszek w rubryce „nazwisko” i niemal idealnie powtarza kształt utrwalony w marcowym oświadczeniu; to ważne spostrzeżenie, gdy wypowiadamy się na temat autentyczności podpisów, wskazując na różnice pomiędzy nimi i na tej podstawie wnioskując o nieautentyczności jednego z nich;
- 2) litera „я” jest wyraźna i wyższa od trzeciej litery w jego podpisie, tj. od litery „и”;
- 3) litera „р” układa się równolegle w stosunku do litery „Г”, przy czym jest to w tym przypadku „р” pętlicowe, a nie „р” pałkowe;
- 4) litera „В” jest pętlicowa;
- 5) podpis kończą zawijasy składające się z układu przypominające połączenie litery „с” (element górny) z literą „s” (element dolny).

Pięć lat później, 29 grudnia 1925 roku, w akcie oględzin i otwarcia zwłok Sergiusza Jesienina odnajdziemy ponownie charakterystyczne elementy podpisu Gilarewskiego:

- 1) rosyjskie duże „Г”, inicjujące podpis, zostało pozbawione charakterystycznego zawijasa nad górną częścią litery, który przekształcił się w linię prostą; nie ma też fantazyjnej pętli w dolnej części litery, a zamiast niej widnieje ostry hak;
- 2) litera „я” jest wyraźna i wyższa od trzeciej litery w jego podpisie, tj. od litery „и”, która teraz zlała się z literą „л”;
- 3) litera „р” układa się równolegle w stosunku do litery „Г”, przy czym jest to w tym przypadku „р” pałkowe, a nie „р” pętlicowe;
- 4) litera „В” jest pętlicowa;
- 5) podpis kończą zawijasy składające się z układu przypominające połączenie dwóch liter „с” (element górny i środkowy) z elementem dolnym przypominającym trójkąt równoramienny.

²⁴ Zdaniem niektórych grafologów litera „я” zawiera w sobie szczególną informację o człowieku, albowiem odzwierciedla jego osobowość, jest jego drugim „ja”. Więcej: В.И. Кравченко. *Графология: характер по почерку. Учебно-методическое пособие*, Санкт-Петербург: Издательство ГУАП, 2006, s. 67–69.

Biorąc pod uwagę zwłaszcza szczególną sytuację, w jakiej znalazł się obducent, dokonujący oględzin martwego ciała Jesienina i przeprowadzający sekcję jego zwłok, wiele, jeśli nie wszystko, da się wytłumaczyć w odniesieniu do pewnych zmian w podpisie Gilarewskiego. Presja chwili, obecność osób trzecich, pragnienie zakodowania określonych informacji — wszystko to mogło skutkować uproszczeniami graficznymi i nerwowością pisma. Łagodność znaków, ich fantazyjne wykańczanie giną tutaj pod ciężarem historii: Gilarewski prawie zlewa (lub kilkakrotnie poprawia) początkowe litery „и” i „л”, zawijasy końcowe nie przypominają już łagodnej kombinacji litery „с” i „s”. Wyczuwa się w nich dramat człowieka włączonego w wir historii.

Dzięki dotarciu do nowych dokumentów i nowych ustaleń innych badaczy ja także mogę zaktualizować swoją wypowiedź zawartą w monografii o *Zabójstwie Sergiusza Jesienina*: Gilarewski nie był profesorem medycyny, nigdy nie miał tego tytułu naukowego, nie parał się badaniami i dydaktyką na uniwersytecie czy akademii, co wcale nie znaczy, że nie posiadał umiejętności medycznych na poziomie profesorskim i przymiotów umysłu, jakie charakteryzowały prawdziwych profesorów epoki carskiej, dla których honor był nie mniej ważny niż własne życie i ocena historii.

Bibliografia

- Kwieciński H. *Wpływ chorób psychicznych na pismo*. [W:] H. Kwieciński. *Grafologia sądowa (zasady ekspertyzy dokumentów i analizy pisma)*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska, 1936, s. 103–182.
- Kwieciński H. *Wpływ stanu psychicznego i fizycznego na pismo*. [W:] H. Kwieciński. *Grafologia sądowa (zasady ekspertyzy dokumentów i analizy pisma)*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska, 1936, s. 97–102.
- Ojcewicz G., Włodarczyk R., Zajdel D. *Zabójstwo Sergiusza Jesienina. Studium kryminalistyczno-historycznoliterackie*. Szczytno: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, 2009.
- Schermann R. *Pismo a człowiek*. [W:] R. Schermann. *Pismo nie kłamie. Psychografologia z ilustracjami*. Kraków: Księgarnia Powszechna, 1939, s. 85–132.
- Zajączkowski J.P. *Choroba, lęk i zagrożenie w charakterze pisma*. [W:] J.P. Zajączkowski. *Grafologia. Charakter pisma mówi wszystko o człowieku*. Warszawa: Rój, 1990, s. 12–13.
- Кравченко В.И. *Графология: характер по почерку. Учебно-методическое пособие*, Санкт-Петербург: Издательство ГУАП, 2006.
- Лучкина С. *Путерские адреса Есенина. ГИЛЯРЕВСКИЙ А.Г.*, «LiveJournal». [Online] <<http://esenin-1925.livejournal.com/4879.html>> (21.05.2013).
- Молин Ю.А., Назаров В.Ю. *Памяти Александра Григорьевича Гиляревского*. «Проблемы экспертизы в медицине» 2007, № 28–4, s. 44–48.
- Морохов Ф. *Ложь и правда о гибели Есенина*, «Русь» 1994, № 11, s. 106–114.
- Морохов Ф. *Убийство поэта: О трагической судьбе С. А. Есенина*. «Молодая гвардия» 1994, № 7, s. 180–198.
- Морохов Ф. *Память учит и обяывает. Правда и ложь об убийстве Есенина*. Ярославль: спецвыпуск газеты «Голос профсоюзов», 1995.
- Москвина З. *О Гиляревском*. [W:] Сергей Есенин. *Не умру я, мой друг, никогда. Воспоминания, статьи, речи, интервью, документы об обстоятельствах гибели С.А. Есенина*. Сост. С.

Есенина, А. Прокопенко, В. Паршиков, С. Лучкина, З. Москвина, С. Колосова, А. Есенина, Москва: Ай Пи Эр Медиа, 2011, s. 614–616.

Хлысталов Э. *Как убили Сергея Есенина*. «Чудеса и приключения» 1991, № 1. [Online] <<http://lib.rus.ec/b/22874/read>> (21.05.2013).